

John M. FARRELLY, *The Trinity: rediscovering the central Christian mystery*, A Sheed & Ward Book, Lanham: Rowman & Littlefield 2005, ss. 307.

Wydana w 2005 roku książka pragnie upomnieć się o centralne miejsce dogmatu trynitarnego w myśli chrześcijańskiej XXI wieku. Autor stawia sobie za cel wyrażenie prawdy o Trójcy Świętej w sposób współczesny, jednak bez ograniczania swoich wypowiedzi do potrzeb dzisiejszej mentalności.

Wśród aktualnych problemów, związanych z proklamacją misterium trynitarnego, za pierwszoplanowy uważa pokutujący od Kanta pogląd, według którego wielu chrześcijan widzi w dogmacie o Trójcy Świętej bezużyteczną abstrakcję intelektualną. Farrelly zwraca uwagę na konsekwencje takiego myślenia: właśnie z powodu erozji wiary w Trójcę Świętą pojawia się na Zachodzie „świat postchrześcijański”. Do problemów współczesnej myśli teologicznej autor zalicza marginalizowanie tematyki trynitarniej przy rozważaniu ekonomii stworzenia i zbawie-

nia. Zauważa także zmianę rozumienia pojęcia *osoba*, które pod wpływem nowożytnej filozofii i psychologii kojarzy się bardziej z *osobowością* niż z tym, co oznaczało w teologii wieków średnich. Dostrzega również polaryzację między interpretacjami tych, którzy przy rozważaniu Trójosobowego Boga wychodzą od ludzkiego rozumu, a tych, którzy za punkt wyjścia biorą biblijne przesłanie o Królestwie Bożym.

John Farrelly, który przez ponad 40 lat wykładał teologię trynitarną, korzysta ze swojego doświadczenia. Pierwszą część jego dzieła, obejmującą rozdziały od I do IV, można nazwać historyczną. Autor przedstawia tu rozwój doktryny o Trójcy Świętej: w rozdziale II przygotowanie do przyjęcia trynitarnego misterium w Starym Testamencie i jego objawienie w Nowym oraz rozwój wiary w Trójcę Świętą w epoce apostołskiej; w rozdziale III rozwój refleksji teologicznej przed soborem Konstantynopolańskim, a w rozdziale IV – teologię trynitarną od V do XIX wieku. Wiadomości podane w części historycznej są dostępne i omawiane również w wielu pozycjach polskich autorów (np. J. Warzeszak, *Bóg jedyny w Trójcy Osób*).

Książka Johna Farrelly'ego wnosi informacje wzbogacone o konotacje pogańskiej starożytności, wskazując przy tym na oryginalność przekazu Objawienia. Autor obszernie, szczegółowo i rzetelnie przedstawia pogłębianie się refleksji trynitarniej z podziałem na poszczególne okresy historyczne. Odnosi się do problematyki współczesnej, omówionej w rozdziale I, a zwłaszcza do duszpasterskiego znaczenia doktryny. W interesujący sposób prezentuje „inkulturację” objawienia trynitarnego przez pierwsze cztery wieki chrześcijaństwa: od mentalności judaizmu do kultury helleńskiej. Autor uznaje św. Augustyna odpowiedzialnym za skupienie zainteresowania na Trójcy Świętej samej w sobie, a przez to w pewien sposób za późniejszą marginalizację tematyki trynitarniej przy rozważaniu ekonomii zbawienia w teologii zachodniej. Farrelly wyróżnia refleksję św. Tomasza z Akwinu. Nie wplata jej w ciąg historyczny, ale omawia osobno w rozdziale V.

Amerykański teolog analizuje przyczyny odsunięcia wyznania trynitarnego na peryferie myślenia wielu współczesnych chrześcijan. Taka postawa przejawia się chociażby w potocznych wypowiedziach, w których temat Trójcy Świętej występuje jako symbol niezwiązanego z życiem abstraktu. Farrelly wskazuje na źródła tej sytuacji w filozofii oświecenia i XIX wieku, w poglądach takich autorów jak John Locke, Immanuel Kant, Georg Hegel czy Friedrich Schleiermacher.

W części, nazwanej przez autora *konstruktywną*, zostaje podjęta próba wyrażenia prawdy o misterium Trójcy Świętej „własnym głosem”. Farrelly stawia w niej zasadnicze pytanie o relacje Osób Boskich z ludźmi, kwestionowane przez św. Tomasza, ponieważ ich uznanie miałoby być nie do pogodzenia z niezmiennością Boga. Autor *The Trinity...* widzi drogę do rozwiązania tego zagadnienia w bardziej osobowym niż abstrakcyjnym określaniu natury Boga.

Kolejne rozdziały odnoszą się do: relacji Osób Trójcy Świętej do porządku stworzenia i zbawienia (rozdz. V), pochodzenia Osób Boskich (rozdz. VI – zrodzenie Syna, rozdz. VII – pochodzenie Ducha Świętego), wzajemnych relacji Osób Boskich (rozdz. VIII). Ostatni, IX rozdział, poświęcony jest duchowości trynitarniej; znajduje w nim miejsce nie tylko tematyka „zamieszkania Osób Boskich w duszy”, ale i implikacji eklezjologicznych i społecznych doktryny trynitarniej.

Dla uzyskania większej jasności, Farrelly porównuje różne sposoby dyskursu. Bierze pod uwagę zarzuty teologów dialogicznych i dialektycznych, podważających wartość tradycyjnej analizy trynitarniej i modelu psychologicznego św. Tomasza. Opowiada się za budowaniem na osiągnięciach przeszłości, ale proponuje też pewną modyfikację tradycyjnego modelu, z większym uwzględnieniem miłości Ojca przy zrodzeniu Syna, w taki sposób jednak, by nie spowodować wrażenia, że Syn pochodzi od Ducha Świętego, który jest osobową Miłością Ojca i Syna.

Amerykański teolog poświęca również miejsce na analizę związków współczesnej kosmologii z teologicznymi ujęciami działania Boga we wszechświecie i stworzenia przez Trójcę Świętą z Jej immanentnym wpływem na samoorganizację świata materialnego.

W rozdziale VII autor rozważa różnice pneumatologii wschodniej i zachodniej. Podjęcie refleksji nt. Ducha Świętego uważa za jedno najważniejszych zadań współczesnego Kościoła w dobie powszechnego zapomnienia o „rzeczywistości ducha”, w którym, za Walterem Kaspresem, dostrzega przyczyny najgłębszego kryzysu naszych czasów. Szkoda, że zastanawiając się, gdzie w Nowym Testamencie można szukać potwierdzenia, że Duch Święty jest wzajemną Miłością Ojca i Syna, Farrelly nie zwrócił uwagi na Mt 3, 16-17 czy Łk 10, 21.

Autor *The Trinity...* odnosi się też do rozpowszechnionych w środowisku amerykańskim trendów feministycznych uznających model „Ojciec – Syn” za patriarchalny i nienowoczesny. Farrelly czyni pewien ukłon w stronę tego typu poglądów. Mówiąc o Duchu Świętym, we własnych refleksjach, ale nie w przytaczanych słowach np. św. Tomasza, używa żeńskiego zaimka i wprowadza go nawet sam do cytowanych tekstów Ewangelii (np. J 16, 13; J 14, 25). Zostawmy tego typu problemy pisarzom anglojęzycznym, posługującym się, delikatnie mówiąc, językiem niezbyt wymagającym pod względem rodzajów rzeczownika, tym bardziej, że polski rzeczownik *duch* ma swój żeński odpowiednik – *duś*, który posiada własne, specyficzne znaczenie. Nazywanie Ducha Świętego *Duszą Świętą* byłoby, co najmniej, niepoważne, przynajmniej na obecnym etapie rozwoju polszczyzny.

Farrelly zмага się ze znaczeniem pojęcia osoby we współczesnej filozofii i psychologii. Rozważa wpływ tych nauk na rozumienie tradycyjnej doktryny trynitarniej. W nawiązaniu do modelu psychologicznego rozpatruje kwestię aktu/aktów świadomości Trójcy Świętej. Postuluje też nadanie większej wagi wzajemnym relacjom Osób Boskich niż tylko ich dystynkcjom. Dostrzega brak odpowiedniego włączenia zagadnień trynitarnych w teologię duchowości i temu zagadnieniu poświęca ostatni rozdział. Omawia przy tym trynitarne modele eklezjologiczne (według Ratzingera, Zizioulasa, Volfa), a także trynitarny schemat Eucharystii oraz trynitarne implikacje sprawiedliwości społecznej i stosunku do innych religii. Zdaniem Farrelly'ego, *rozpaczliwie* potrzebujemy duchowości trynitarniej, a zarazem przywrócenia centralnego miejsca misterium Trójcy Świętej w teologii, ponieważ w ten sposób będziemy mogli wyjść poza samoograniczenie w kierunku najgłębszych dyspozycji ludzkich i chrześcijańskich. Problemy współczesnej mentalności wiążą się najczęściej ze złym rozumieniem, bądź kwestionowaniem jedności miłości i prawdy, wynikającej z jedności Boga, który niepodzielnie jest Miłością, i jest Prawdą.

Lekturę *The Trinity...* ułatwia niezwykle przejrzysty i uporządkowany układ treści, z użyciem tych samych słów powtarzających się w tytułach rozdziałów i podrozdziałów, z wprowadzeniem i podsumowaniem w każdym rozdziale. Bogaty zbiór przypisów i dodatek bibliograficzny uwzględniający liczne współczesne pozycje podnoszą wartość dzieła. Farrelly raz tylko cytuje Jana Pawła II, który przecież tematyce Osób Trójcy Świętej poświęcił trzy encykliki. Szkoda, że autor chociażby w części obejmującej refleksję historyczną nie umieścił przynajmniej wzmianki o myśli trynitarniej tego Papieża.

Pożyteczna książka Johna Farrelly'ego pozwala zapoznać się z różnymi prądami intelektualnymi oddziałującymi na kształtowanie się myśli dzisiejszych teologów. Za jej największą wartość należy jednak uznać próbę określenia zasadniczego problemu współczesnego chrześcijaństwa.